
Z orzecnictwa Sądu Najwyższego w sprawach adwokackich

Palestra 11/4(112), 123-124

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

3. PRACA SPOŁECZNA ADWOKATURY W TPPR

(uchwała Prezydium NRA z dnia 23 lutego 1967 roku).

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej — mając na uwadze, że bieżący rok, rok 50 Rocznicy Rewolucji Październikowej, jest szczególną okazją dla całego społeczeństwa do podkreślenia więzi łączącej naród polski z narodami Związku Radzieckiego, pogłębienia wiedzy o pięknie i osiągnięciach Kraju Rad, nawiązania bezpośrednich kontaktów z przyjaciółmi radzieckimi — zaleca wojewódzkim radom adwokackim:

1. aktywne włączenie się do organizowania obchodów 50 Rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej;
2. nawiązanie bezpośrednich kontaktów z zarządami wojewódzkimi oddziałów TPPR, rozważenie przyjęcia członkostwa zbiorowego, inicjowanie kontaktów polsko-radzieckich zawodowych i turystyczno-wypoczynkowych;
3. zainteresowanie członków Izby udziałem w pracach w kołach indywidualnych TPPR, szczególnie w dziedzinach:
 - a) rozszerzania wiedzy o radzieckim ustawodawstwie, organizacji wymiaru sprawiedliwości, ekonomice, nauce, kulturze itp.,
 - b) uczestnictwa w imprezach kulturalnych (filmy, teatr, występy zespołów artystycznych), organizowanych przez TPPR,
 - c) wyłonienia aktywu do zaspokajania potrzeb TPPR w zakresie odczytowo-szkoleniowym (prelegenci, lektorzy itp.).

Z ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWACH ADWOKACKICH

WYROK

z dnia 8 października 1966 r.
(RAD 23/66)

Adwokatowi nie wolno demonstrować na sali sądowej swojego negatywnego stosunku do wypowiedzi kierowanych pod jego adresem przez przewodniczącego składu sądu, w sposób naruszający powagę sądu.

Uwzględniając rewizję nadzwyczajną Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej na niekorzyść obwinionej adw. AB, Sąd Najwyższy uchylił uniewinniające orzeczenie Wyższej Komisji Dyscyplinarnej z dnia 22 stycznia 1966 r. w sprawie WKD 46/65 i przekazał ją także Komisji do ponownego rozpoznania.

Z uzasadnienia:

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna w X uznała obwinioną adw. AB za winną tego, że „w dniu 12.XII.1962 r. na sali Sądu Wojewódzkiego w X, działając jako pełnomocnik powódki cywilnej CD, na zwróconą jej przez Przewodniczącego kompletu sądu uwagę zareagowała w sposób niewłaściwy i sprzeczny z zasadami godności zawodu”, i za ten czyn wymierzyła jej karę dyscyplinarną upomnienia.

W szczególności, na podstawie wyników postępowania dyscyplinarnego, ustalono, że obwiniona na zwróconą uwagę, by mówiła na „temat rewizji

względnie do rzeczy", oświadczyła przewodniczącemu, iż tego rodzaju zwracanie pełnomocnikowi powoda cywilnego uwagi stanowi przekroczenie kompetencji przewodniczącego, a nadto jest obraźliwe i niewłaściwe.

Na podstawie tak poczynionych ustaleń Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna doszła do przekonania, że wypowiedź obwinionej naruszyła powagę sądu, a zatem powinna się spotkać z represją dyscyplinarną.

Rozpoznając sprawę na skutek odwołania obwinionej, Wyższa Komisja Dyscyplinarna uchyliła orzeczenie Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej i uniewinniła obwinioną od powyższego zarzutu. Przy ferowaniu orzeczenia WKD wyszła z założenia, że co najmniej dwukrotna interwencja przewodniczącego kompletu sądzącego, zawierająca zalecenie ograniczające treść i zakres wywodów obwinionej, dawała jej podstawę do opisaney wyżej reakcji słownej, wobec czego należy dojść do przekonania, że forma i treść wypowiedzi obwinionej nie wskazuje na to, by działała ona w zamiarze uchybienia powadze sądu.

Rewizja nadzwyczajna Prezydium NRA, założona na niekorzyść obwinionej, zarzuca orzeczeniu WKD pogwałcenie art. 87 ust. 1 u. o u.a. z dn. 27.VI.1950 r. i oczywiście niesłuszność oraz wnosi o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Wyższej Komisji Dyscyplinarnej do ponownego rozpoznania w innym składzie.

Uznając rewizję nadzwyczajną za

zasadną, Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Orzeczenie WKD zapadło z obrazą art. 87 u. o u.a. Kwestia zamiaru obwinionej nie ma w sprawie niniejszej decydującego znaczenia, natomiast dla oceny czynu obwinionej decydujące znaczenie ma forma i treść wypowiedzi. Jak wynika z obowiązujących zasad etyki adwokackiej, adwokat obowiązany jest do zachowania umiaru i taktu w postępowaniu wobec sądów, urzędów i instytucji, przed którymi występuje (§ 21 Zbioru zasad etyki adwokackiej). Z powyższego wynika w sposób bezsporny, że adwokatowi nie wolno demonstrować na sali sądowej swojego negatywnego stosunku do wypowiedzi, kierowanych pod jego adresem przez przewodniczącego składu sądzącego, w sposób naruszający powagę sądu, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. Jeżeli obwiniona uznała za niewłaściwe skierowane do niej przez przewodniczącego uwagi, to miała w tej mierze do dyspozycji inne środki, a więc mogła żądać zaprotokołowania wypowiedzi przewodniczącego kompletu orzekającego oraz odwołać się do kompletu sądzącego, a w dalszej kolejności — wystąpić do właściwej władzy ze skargą.

Reakcja obwinionej, przejawiająca się na sali sądowej w sposób wyżej opisany, nie może być uznana za właściwą. Tego rodzaju zachowanie się obwinionej powinno pociągnąć za sobą odpowiedzialność dyscyplinarną i dlatego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.